

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSNER.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. kor. 10 —
Z dostawą do domu . . . kor. 12 —
Na prowincyi mies. . . kor. 12 —
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz-komp. 40 h.
Nadesłane za wiersz . . . 2 K.
Pod kreską wiersz 4 K.
Drobne ogłoszenia 20 h. za wiersz.
Adres Redakcyi i Administracyi:
Lwów, ul. Sykulińska 21.
Cena numeru pojedynczego:
60 hal.

O granicę polsko-ukraińską.

Paryż. 16 czerwca. (Pat.) [Havas 14 czerwca] Rada pięciu bada obecnie sprawę ustalenia granicy polsko-ukraińskiej.

Bolszewik... Dziś opublikują odpowiedź koalicyjną.

Niektóre organa naszej młodej, polskiej władzy dostały obłędu na punkcie węszenia wszędzie bolszewików. Doszło do tego, że nie można o nich krytycznie się odezwać, aby się nie narazić na natychmiastowe określenie „bolszewik”.

Młodzieńcy, często ledwie z ław szkolnych wzięty reprezentant władzy polskiej jest zdania, że w Polsce tak dobrze się dzieje, iż niezadowolonym być nie można. Zbrodnią, bolszewizmem jest nawet wszystko to, co nie podoba się stróżom porządku publicznego.

Bolszewikiem jest ten, kto okaże swe niezadowolnienie z powodu odsyłania go w urząd od referenta do referenta dla załatwienia najniższego drobiazgu. Bolszewikiem jest zwyrodniały przez gorączkowego reprezentanta jakiegś choćby najpodrzedniejszej władzy. Bolszewikiem jest głodny, który nie ma z czego żyć. Bolszewikiem jest, kto ośmiela się naradzać ze swymi kolegami nad poprawą położenia swego zawodu. Wszędzie wietrzy się bolszewizm.

I naprawdę zanoszą się na to, że tym wmawianiem w ludzi bolszewizmu doprowadzi się do tego, że oni istotnie uwierzą, że bolszewizm to nie tak straszne, skoro w Polsce każdy niezadowolony uważany jest za bolszewika.

A pamiętać trzeba, że tych niezadowolonych w Polsce jest legion, że zastępy ich rosną z dniem każdym, rosną im dalej na wschód posuwają się nasze wojska, a za nimi przychodzi nieudolna, jęcząca najspokojniejsze umysły polska władza.

Zaledwie oswobodzono poważny szmat ziemi wśród ogólnej radości społeczeństwa, nie tylko polskiego, dziś ze wszystkich stron płyną skargi i narzekania na samowolę i anarchię, którą szerzy się z urzędu.

Ta niesłychana nieudolność, znęcanie się i szkanowanie ludności, ta nieumiejętność spełnienia najprymitywniejszych obowiązków wobec ludności, która z taką ofiarnością i z takim poświęceniem na władze polskie czekała, jest wprost katastrofą dla polskości kresów. Już i na oswobodzonej prowincyi widzi się z wysokości urzędu bolszewizm.

Zbyt poważne i ciężkie przeżywamy na tej krwawo zabójczej ziemi chwilę, abyśmy mogli spokojnie pozwolić na to lekkomyślne bawienie się posiadana władzą.

Ludność rozumie swoje obowiązki i chętnie czyni im zadość, ale rozumie też obowiązki władzy wobec niej. Nie zwalać winy na propagandę bolszewicką, której nie ma, ale w złym funkcjonowaniu władzy należy szukać źródła niezadowolnienia. I na to źródło zwracamy uwagę kierowniczych władz wojskowych i cywilnych.

Dzieci robotnicze na wieś!

WIEDEN. 16 czerwca, noc. (Pat.). (BK. z Paryża). Komitet redakcyjny konferencji pokojowej pracował przez całą niedzielę nad poprawkami zaproponowanymi w odpowiedzi koalicyjnej na kontrproponycje niemieckie. Ponieważ druk dokumentu nie jest ukończony, będą hr. Brochdorffowi wrę-

zione prawdopodobnie tylko pierwsze warunki. Przed doręczeniem, które ma nastąpić między południem a godziną 6 wieczorem, rada 4 przyjmie do wiadomości definitywny tekst odpowiedzi. Nota towarzysząca zostanie opublikowana we wtorek rano.

70 tysięcy ludzi, 280 dział, 150 czołgów przybyło do Polski. Przewóz wojsk Hallera trwa dalej.

CIESZYN, 15 czerwca. „Berliner Tageblatt” donosi: Niemcy przepuścili dotąd przez swoje terytoria wojsk, wchodzących w skład armii gen. Hallera, 70.000 ludzi, 200 dział artylerji polskiej 80 dział ciężkich i 150 tanków, wyłącznie z obsługą francuską.

Przewóz wojsk Hallera trwa dalej.

PARYŻ. 16 czerwca, noc. (Pat.). (Radio stacyi Poznańskiej). Foch postawił ultimatum władzom niemieckim w sprawie zatrzymania wojsk Hallera. Władze niemieckie wydały wskutek tego rozkaz, aby przewóz wojsk Hallera odbywał się dalej.

Rewia wojsk Hallera w Krakowie.

KRAKÓW, 16 czerwca, noc. (Pat.). Dzienniki podają, że dziś rano odbyła się na błoniach wielka rewia wojsk Hallera, stojących załogą w Krakowie. W rewii wziął udział gen. Haller wraz z całym swoim sztabem, tudzież francuscy oficerowie sztabowi. Po skończonej rewii, którą podziwiała bardzo licznie zebrana publiczność, gen. Haller stanął w pośrodku swoich wojsk i wygłosił do nich przemówienie, podkreślając, że żołnierze przybyli do Ojczyzny po to, aby jej bronić, gdyż jest ona ze wszystkich stron zagrożona. Następnie żołnierze odśpiewali „Rotę” a potem przy dźwiękach własnej orkiestry wojsk Hallera odbyła się defilada. Publiczność gorąco akłamaowała zarówno gen. Hallera, jak jego sztab i żołnierzy.

W Warszawie nadzwyczajny spadek cen!

WARSZAWA, 16 czerwca. Prasa warszawska zamieszcza codziennie wiadomości o nadchodzących nowych towarach z zagranicy do Warszawy, gdzie z tego powodu ceny wszystkich towarów gwałtownie spadły.

Między innymi ceny towarów łociowych spadły nadzwyczaj gwałtownie. Niektórzy fabrykanci udali

się już z prośbą do rządu o wstrzymanie dowozu pewnych towarów.

Z towarów kolonialnych migdały spadły z 70 na 20 marek, nadto też bardzo staniały sliwki suszone, pieprz, kakao, a dalej ceny kartofli (z powodu dowozu z Poznańskiego). Cena ryżu — jak mówią paskarze — spadła katastrofalnie.

Kontrofenzywa czeska się nie udała.

WIEDEN, 16 czerwca, noc (B. K. z Budapesztu). Komunikat naczelnej komendy z dnia 16 czerwca: Na froncie północnym zaatakowali Czesi w kilku

miejscach. Wszystkie ataki zostały przez nasze dzielne wojska odparte. Na innych frontach spokój.

Z Sejmu.

Dyskusja nad reformą agrarną.

WARSZAWA. 16 czerwca, noc. (Pat.). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 min. 30 popołudniu. Na porządku dziennym dalszy ciąg rozprawy w sprawie reformy rolnej. Jako pierwszy zabrał głos p. St. Grabski. Posiedzenie trwa dalej.

Depesze.

Na wysokości 10.000 m.

PARYŻ, 16 czerwca, noc. Porucznik Casale zdobył rekord wysokości lotu, wzniosłszy się na wysokość 10.000 m.

Samolotem z Rzymu do Konstantynopola.

POZNAŃ, 16 czerwca, noc. (Radio z Rzymu). Z lotniska Baracca wznosił się samolot włoski, sterowany przez majora Mercantiego do lotu z Rzymu do Konstantynopola.

Obszarnicy nawarzyli piwa w Galicyi wsch., które dziś pijemy!

Wschodnio - galicyjski panek, Andruszewski, żąda zlynczowania posła sejmowego, Moraczewskiego!

Wiec ludowców z powiatu lwowskiego.

Lwów, 16 czerwca.

W niedzielę ubiegłą odbył się w południe, w sali „Gwiazdy“, wiec ludowców w powiecie lwowskim. Zjawili się na nim posłowie P. S. L. (Piastowcy): Dąbski i Bryl, redaktor Wysłouch, prof. Jaegerman i inni. Połowę uczestników stanowili chłopci, resztę zaś inteligencja i robotnicy. Czerniało też kilka sutann księży. Obrady były spokojne i poważne.

Wiec zagał p. W. Smolański, przewodniczyli panowie: Kuśka, Rubinowski i Zychiewicz. Sprawy polityki zagranicznej przedstawił barwnie i wyczerpująco poseł Dąbski. O reformie agrarnej, Sejmie i działalności klubu poselskiego ludowców mówił poseł Bryl. Oba referaty przyjęto oklaskami. Zwłaszcza ustępy o wcieleniu Galicyi wschodniej do Polski i konieczności przeprowadzenia reformy agrarnej.

Dyskusję rozpoczął obszarnik wschodnio-galicyjski,

p. Andruszewski, żądając od ludowców ni mniej ni więcej, tylko... „zlynczowania Moraczewskiego, zdrajcy narodu“, a także Stapińskiego i ks. Okonia. Pan Andruszewski, stanawszy sobie naprzeciw Dąbskiemu, tonem mentorskim, w trybie rozkazującym, niby nauczyciel do ucznia, jał dawać „wskazówki“, jak i co należy zdziałać dla dobra Polski. A także prosił o ochronę obszarników wschodnio-galicyjskich, którzy — jego zdaniem — są dziś proletaryuszami. Niechaj reforma agrarna ich oszczędzi. Oni lepsi, niż zachodnio-galicyjcy posiadacze dóbr, gdyż ci — to paskarze.

Pan Andruszewski zamierzał jeszcze więcej podać cennych rad, jednakowoż zebrani w bardzo grzeczny sposób skrócili jego mowę.

Ciętą odprawę dał Andruszewskiemu poseł Dąbski, oświadczając, że rady, które słyszał, a które zmierzają do zlynczowania Moraczewskiego, są niczem innym, jak tylko zalecaniem anarchii. Dalej wspominał, że dla chłopów większą wartością przedstawia obóz robotniczy, niż obszarnicy, skazani na zagładę. Trzeba pamiętać, że socjaliści polscy tworzą dziś front przeciw bolszewikom, walczą w pierwszych szeregach i cały impet bolszewizmu wytrzymują, atakowani przez komunistów.

— Niech pan — mówił Dąbski do Andruszew-

skiego — pójdzie tak, jak Moraczewski, Arciszewski lub Daszyński na kilkunastotysięczne zgromadzenie robotników w Warszawie i zwalcza bolszewizm, a wyleci pan z sali w ciągu pięciu minut! (Wesołość).

Następnie poseł Dąbski przypomniał gwałty szlacheckie w Galicyi wschodniej, słynne wybory do parlamentu i sejmu, przyczem lała się krew chłopska, przypomniał dzieje panowania Abrahamowicza, dzieje walki z ruchem ludowym, demoralizowanie Stojalowskiego, nagonkę obszarników przeciw Stapińskiemu, Bankowi parcelacyjnemu, — przeciw wszystkim, co dla Polski było konieczne, tylko że niewygodne dla szlachty.

Pan Andruszewski, zbity z tropu, usiadł na krześle. Ze się zaś to działo na podwyższeniu, więc scenka „Gwiazdy“ czyniła wrażenie sali rozpraw, pan Andruszewski — zastępcy oskarżonych, poseł Dąbski oskarżyciela, namietnego oskarżyciela zbrodni i win obszarników wschodnio-galicyjskich. Burza oklasków zerwała się, gdy Dąbski, reasumując swoje wywody, podniesionym głosem oświadczył Andruszewskiemu: „Obszarnicy nawarzyli to piwo we wschodniej Galicyi które my dziś pijemy!“

Andruszewski: To Bobrzyński.

Dąbski: Wasz człowiek! Mogliście go w każdej chwili napędzić! Trząśliście krajem i rządem! Dla obszarników wschodnio-galicyjskich nie uczynimy żadnego wyjątku. Doła kilkunastu tysięcy ludzi obchodzi nas mniej, niż interes narodu, niż interes chłopów!

Następnie przemawiali:

pp.: Kowalski, St. Baranowski, dr. Kubik, Niedźwiedzka, dr. Gagat, Zieliński, Homan i inni.

Przyjęto rezolucję, wyrażającą podziękowanie bohaterom wojskom polskim, domagającą się wcielenia Galicyi wschodniej do Polski, pozostawienie Górnego Śląska Polsce, oddania jej Gdańska, Mazowsza, Spizu, Orawy, Czaczy, zgody z ludem ukraińskim, rozpisania wyborów w Galicyi wschodniej, złączenia stronnictw ludowych w jeden obóz, najspiesniejszego uchwalenia reformy agrarnej, oraz podziękowanie posłom P. S. L., zwłaszcza Dąbskiemu.

Na tem się skończył wiec.

Jedno uderzało, a mianowicie, że ani posłowie, ani zebrani nie wspomnieli choćby słówkiem o stanowisku ich wobec postulatów robotniczych...

Dodatki drożyzniane dla oficerów i żołnierzy.

Sejm uchwalił:

1. Do czasu ostatecznego uregulowania płac osób wojskowych, łącznie z zaprowadzeniem nowej polskiej waluty, przyznaje się osobom wojskowym z dniem 1. maja r. b. następujące miesięczne dodatki:

a) szeregowym:

szeregowcom bez stopnia 15 mk.

starszym żołnierzom 16-50 mk.

sekcijnym (kapralom) 33 mk.

plutonowym 45 mk.

sierżantom (wachmistrz.) 51 mk.

starszym sierż. (st. wachm.) 75 mk.

podchorążym 105 mk.

b) podoficerom zawodowym bez względu na lata służby:

plutonowym 69 mk.

sierżantom (wachmistrz.) 81 mk.

starszym sierż. 94 mk.

c) oficerom, urzędnikom wojskowym zależnie od miejsca postoju (garnizonu):

podporucznikom do 200 mk.

porucznikom do 300 mk.

kapitanom (rotmistrzom) do 350 mk.

majorom do 270 mk.

podpułkownikom do 275 mk.

pułkownikom do 355 mk.

generałom-podporucznikom do 395 mk.

generałom-porucznikom do 230 mk.

generałom komenderującym do 200 mk.

d) ponadto żonatym następujące dodatki wojenne:

podoficerom zawodow. na żonę 50 mk.

na każde dziecko do lat 18-tu 20 mk.

oficerom na żonę 100 mk.

na każde dziecko do lat 18-tu miesięcznie 20 marek.

e) na wykupowanie przyznaje się oficerom jednorazowo kwotę 1500 mk.

upoważniając równocześnie M. S. W. do zastąpienia tej całej kwoty lub jej części materiałami i ekwipunkiem w naturze.

2. Wygotowanie przepisów wykonawczych do powyższej ustawy porucza się Min. Spraw Wojskowych.

Kołczak — regentem Rosyi?

Na posiedzeniu piątkowym Rada czterech uchwaliła udzielić pewnego poparcia Kołczakowi, aby tenże mógł jako regent ować całą Rosyą.

Ten akt budzi we Francji słuszne zaniepokojenie. Panuje przekonanie, że klasa robotnicza tak francuska jak i innych krajów z najwyższym wzburzeniem przyjmie do wiadomości zamiar zniszczenia rządu sowiektów za pośrednictwem reakcyonisty Kołczaka.

Popierajcie Polską Pożyczkę Państwową

Co się w Polsce działo.

III.

Gdy rząd Moraczewskiego z zamętu, jaki powstał na ziemiach polskich po ustąpieniu okupantów z Kongresówki i austriackiego rządu z Galicyi i z powstałej nagle próżni miał budować całą organizację państwową i niemal z niczego ją stwarzać, gdy na granicach wschodnich rozpalali się coraz potężniejszy pożar wojny, który groził rozbiorem i zagładą tworzącemu się organizmowi państwowemu i trzeba było konsolidacji wszystkich, gdy obdarty i głodny żołnierz polski trwał na posterunku kresowym otaczany wzmagającą się falą wrogów, burzący polską wypowiedział mu nieubłaganą walkę, bo był rządem chłopskim i robotniczym, a na czele państwa stał Piłsudski.

Jednym ze skandalicznych i jaskrawych przykładów stawianych wyżej interesów własnego stronnictwa czy klasy przez burżuazję polską anieli potrzebę państwa polskiego, była sprawa powrotu armii Hallera do kraju, która walczyła wraz z wojskami koalicji na froncie zachodnim.

W Polsce rządził Piłsudski z Moraczewskim. a w Paryżu reprezentował Polskę Dmowski, narodowy demokrat. Żołnierz Hallera rwał się do Polski, był w kraju gwałtownie potrzebny. Ale gdzieby Dmowski dopuścił do tego, aby ratować Polskę, w której nie on, czy jego przyjaciele, ale Moraczewski z Piłsudskim sprawują rządy?

Ustąpił Moraczewski, a miejsce jego zajął Paderewski. Ale ponieważ Piłsudski pozostał nadal naczelnikiem państwa, narodowa demokracja nie ufała tak rządzonej Polsce. Haller do kraju ciągle nie mógł powrócić. Komitet narodowy w Paryżu, na którego czele stoi Dmowski, szerzyli zgraniczną opinię o bolszewizmie Moraczewskiego i Piłsudskiego, dzięki czemu koalicja zwlekła z uznaniem Polski i odmawiała jej wszelkiej pomocy, nawet posiadanych wojsk polskich.

Nagle 23 stycznia napadli Czesi na ziemię niewątpliwie polską, Śląsk Cieszyński. Napadu dokonały wojska czeskie, które podobnie, jak wojska Hallera, organizowane były na Zachodzie i już powróciły do kraju. Pod wodzą oficerów koalicji dokonał Czesi tego napadu.

Nieliczne wojska polskie, zajęte na wschodzie, nie mogły odeprzeć najazdu. Robotnik polski na Śląsku, jak wiadomo, stojący w całości w sze-

regach polskiej partii socjalistycznej, własnymi rękami i gołymi rękami bronił polskiej ziemi.

Na czele rządu w Warszawie stał już wówczas od kilkunastu dni prezydent Paderewski.

Na interwencję koalicji zawarto w Paryżu ugodę z Czechami, mocą której straciłmy polskie zagłębie węglowe na Śląsku; uгода ta obowiązuje do dziś. Ale Haller do Polski ciągle nie mógł wrócić, bo wszechpolacy bali się Piłsudskiego, który robił wszystko, aby zorganizować armię, aby żołnierza odzwać i uzbroić, aby wzmocnić szeregi walczących w Galicyi wschodniej, na Wołyniu i na froncie litewskim.

Jak olbrzymią i jak trudną była ta wielka praca organizacyjna, to stwierdzi dopiero przyszłość. Dziś tylko podkreślić z naciskiem trzeba, że budowa państwa polskiego w najtrudniejszych, — pierwszych miesiącach dokonywała się przeciw destrukcyjnej robocie burżuazji polskiej i narodowej demokracji.

O tem niech pamięta oswobodzona ludność Galicyi wschodniej, bo ci odsunęci chwilowo od władzy wicherzyciele, dziś narzucają się jej w roli jedynych obrońców. Niech wie, że ich skrajny interes partiiw sub! Pol-ty w iei początkowej budowie.

PRZEPUSTKI
(wzór lwowskiego Starostwa)

i inne druki gminne poleca
Drukarnia Ign. Jaegera
we Lwowie, ul. Sykstuska 33

3e Stryja.

Nieudały wiec endecki.**Prawda wychodzi na jaw.**

Wszechpolicy, przekonawszy się, iż wszystkie ich oszczerstwa, miotane na posła Moraczewskiego z racy wypadków, zaszytych podczas Rządu Ludowo-Robotniczego, nie zdały się na nic; przekonawszy się, iż masa robotnicza w Stryju z inteligencją razem nie uwierzyła w ich brednie, jakoby Moraczewski chciał oddać Ukraincom Galicyę Wschodnią, jakoby winą jego było istnienie bolszewików w Rosyi i to, że ententa do dziś jeszcze nie jest w Berlinie... otóż ci wszechpolicy, widząc nicość swych usiłowań, orzekli, jako robotnicy stryjscy są... bolszewikami! Postarali się w tym celu o notatkę w „Kuryerku“ krakowskim, że na zgromadzeniu robotniczym w Stryju Moraczewski nie stanął, że zostało ono rozbite, że robotnicy przyszli na zgromadzenie... z bombami, granatami, rewolwerami i pałkami! Notatka „Kuryerka“ wywołała w mieście powszechne oburzenie i — kpiny. Tak mawiać bowiem może nie byle kto, chyba „Kuryerek“ i jego korespondent wszechpolaczek.

Widząc usuwający się im grunt pod nogami, wszechpolicy postanowili ratować sytuację. Zwołali więc na ub. niedzielę wiec

celem wydania wyroku śmierci na Moraczewskiego.

Towarzysze nasi splecali im figla, postanowiliśmy wiec ów zbojkotować. Wydano odpowiednią odezwę do robotników, w której tłuścym drukiem umieszczono:

„Niech żyje poseł Moraczewski“.

„Niech żyje 8-godzinny dzień roboczy“.

I cóż się okazało? Ze wiec endecki się nie udał, że nie przybyli nań ani robotnicy, ani masa inteligencji, która zresztą nie kryje swego oburzenia na wszechpolaków z powodu ich oszczerczej kampanii, którą wszczęli, rzekomo przeciw osobie tow. Moraczewskiego, a głównie: przeciwko P. P. S., przeciwko prądom robotniczym.

Na wiecu wszechpolskim zjawili się stare panny, z nabożeństwem słuchające wywodów księdza Kaczorowskiego; zjawili się dzieci, klaszcząc zawzięcie w ręczki, zjawili się drobna garść urzędników i mieszczaników — ale zabrakło ludzi dojrzałych, zabrakło mężczyzn, wyborców, ludności Stryja. Do dzieci więc i panien starych wszechpolicy przemawiali, używając do syta.

Jednak i w tem dobranem towarzystwie podniosły się okrzyki protestu, gdy jał mówić niejaki Kapa, asystent kolejowy, którego nikt nie widział w Stryju podczas inwazyi.

W mieście wszechpolicy jeżdżą na koniku szowinistycznym. „Powywieszać Ukrainców i Żydów,

powywieszać socjalistów polskich!“

— oto wdzięczne hasła, które z ich ust rozbrzmiewają. Cóż dziwnego zatem, że następują aresztowania i zsyłki na skutek donosów. Wkońcu już i wojskowości było tego za dużo, gdyż obecnie „donos“ nie wystarcza. Trzeba podać fakty i świadków winy aresztowanych.

Zamiast pomyśleć o bezrobotnych, o braku chleba,

którego nie oglądaliśmy w Stryju od marca, o opale którego niema, szczuje się przeciwko Moraczewskiemu, przeciwko naszym towarzyszom, przeciwko socjalistom polskim.

Daremny wasz trud, panowie wszechpolicy!

Ogół robotniczy jest po naszej stronie, w naszych szeregach, a miłość, którą miał dla swego posła, wzrosła dziś jeszcze, gdy robotnik dowiedział się, że Moraczewski wyprowadził

Kongres niemieckiej socjalnej demokracji

W Weimarze rozpoczął się 10 bm. kongres niemieckiej soc. demokracji. Przewodniczącymi wybrano Schutza i Löbego.

W trakcie początkowych debat zabrał głos minister obrony państwa Noske, aby bronić się przeciw ciężkim zarzutom, które z wielu stron podniesiono

przeciw utworzonym przez niego wojskom ochotniczym.

(Te wojska ochotnicze organizuje Noske nie tylko przeciw komunistom niemieckim ale głównie przeciw Polakom w obronie zagrabionych ziem wschodnich — Red.)

Noske podniósł, że dzięki wojskom ochotniczym przywrócono w ojczyźnie porządek, który zakłócili Liebknecht, Ledebour i ich towarzysze, rzucając niemiecki proletaryat do walki ze sobą. Podejmując się zadania wprowadzenia dyscypliny i porządku, zniszczonego przez wojnę i rewolucję — mówił Noske — wiedziałem, że **będę krwawym psem rewolucyj.**

Mowca atakował socjalistów niezależnych, którzy agitują w wojsku, aby je przeciągnąć na swoją stronę i zagarnąć władzę.

Referat

o zadaniach partii i republice

wyłosił Scheidemann.

Pierwszem zadaniem jest obrona i budowa demokracji. Ten nie jest socjalnym demokratą, który na miejsce powszechnej władzy ludu chce wprowadzić polityczne władztwo Rad. Jak najbardziej stanowczo musi się zwalczać próby narzucenia ludowi

systemu, o którym nikt nie wie dokładnie, jak on wygląda.

Co dotyczy siły zbrojnej, to mowca podnosi, że partya soc. demokratyczna musi stać na straży dla obrony drogi okupionej demokracji przeciwko atakom nie tylko z lewicy ale i z prawicy.

Prawda wychodzi na jaw.

Endecy przekonują się, że życie kłamstwa jest krótkie. Że Stryj był, jest i będzie czerwony!

A. S.

W artykule pt. „Stryj pod inwazyą ukraińską“ wkładły się następujące błędy w nazwiskach. I tak: Zamiast „Górka“ ma być Gocek; zamiast „Suchowski“ — Sucharski, zamiast „Jeracz“ — Jaracz, zamiast „Sobotta“ — Sobolta, seminarzysta. Za omyłkę przepraszamy wzmienionych.

Rezolucya, uchwalona na wiecu posła Moraczewskiego.

Polacy, zebrani dnia 10 czerwca 1919 na wiecu w sali Sokoła w Stryju, wyrażają radość z powodu wyparcia przez nasze dzielne wojska okrutnych rządów i wojsk ukraińskich z naszej ziemi, która, przed 500 laty z Polską złączona, i nadal w skład Rzeczypospolitej wchodzić powinna.

Domagamy się zarządzenia w możliwie najbliższym czasie wyborów do Sejmu ustawodawczego w Warszawie z ziem, świeżo do państwa

Scheidemann zakończył mowę apelem: Precz z bronią, precz z wojną ludów, z wojną domową! równe prawo dla wszystkich, powrót do pokojowej pracy, do radości pracy!

„Kłeska, którąśmy ponieśli, nie może decydować o losie narodu. Jesteśmy pobici lecz teraz na nowo głowy do góry i napowrót do zwycięstwa!“

O polityce zagranicznej

mówił Bernstein.

Mowa Bernsteinowa w wielu miejscach wywoływała protesty zgromadzonych. Gwałtowne wzburzenie zapanowało zwłaszcza gdy B. powiedział, że 1/10 wniosków, nałożonych przez koalicję, ma pełne uzasadnienie. Po przerwie Bernstein w tym samym duchu przemówił dalej, oświadczając między innymi, że czechosłowacy mają prawo domagać się niemieckich części Czech.

Szereg dalszych mówców w najostrzejszych słowach zwracali się przeciw wywodom Bernstein.

O zjednoczenie socjalistów Niemiec.

(Pat.). Zjazd socjalnej demokracji niemieckiej w Weimarze przyjął w piątek projekt zjednoczenia wszystkich partii socjalistycznych. Projekt powiada między innymi: Zgromadzenie partyjne odrzuca próby, zmierzające do wprowadzenia dyktatury mniejszości drogą terroru. Zgromadzenie wyraża gotowość porozumienia się z niezależnymi z chwilą uznania przez te partje zasady demokracji bez żadnych zastrzeżeń, i o ile nie będą one miały nic wspólnego z metodami zamachów, których używa partja komunistów niemieckich.

(Pat.). Na zjeździe niemieckiej socjalnej demokracji wybrano przewodniczącymi stronnictwa Hermana Muellera z Wrocławia i Ottona Welsa z Berlina. Do zarządu stronnictwa wybrano między innymi Scheidemanna i Molkenbuhra.

Polskiego włączonych.

Od Sejmu ustawodawczego domagamy się nadania konstytucji, zapewniającej ludności pełne prawa obywatelskie i polityczne i dopuszczającej lud do bezpośredniego udziału w ustawodawstwie. Konstytucja znieść musi przywileje kapitału, praca ludzka w ustroju Rzeczypospolitej Polskiej zająć musi należne jej przodownicze stanowisko. Sejm powinien jaknajpilniej przeprowadzić doniosłe reformy społeczne, uwzględniające żądania klasy pracującej tak w mieście jak na wsi.

Klubowi polskich posłów socjalistycznych, a w szczególności naszemu posłowi Jędrzejowi Moraczewskiemu, wyrażamy pełne zaufanie za dotychczasową działalność i wzywamy ich do dalszej wyteżonej pracy dla umocnienia ludowej Rzeczypospolitej Polskiej.

(Rezolucję tę przyjęto olbrzymią większością na zgromadzeniu, którego przebieg podaliśmy o-negdaj. Red.).

O zdemokratyzowanie Kościoła.

„Narodni Politika“ donosi: W tych dniach udaje się do Rzymu delegacja czeskich księży, jako przedstawicielstwo związku czesko-słowackiego duchowieństwa, w celu uzyskania zgody papieża na religijno-kościelne reformy, które mają zdemokratyzować i unarodowić kościół czesko-słowacki. Główne żądania dotyczą utworzenia samodzielnego czesko-słowackiego patriarchatu, zniesienie celibatu i unarodowienie liturgii przez wprowadzenie języka czeskiego do nabożeństwa.

„CHIMERA“ od wtorku 17 czerwca i w dni następne nowe arcydz. paryskiej wytwórni „Eclipse“

Zuzanna Grandais

znakomita artystka francuska w sens. obrazie dramatycznym

ZIRELLA

5 CZĘŚCI :: Nadto zdjęcie z natury

Flotyła torpedowców koalicyjnych.

Dokłady konferencji pokojowej.**Na wypadek, gdyby...**

PARYŻ. 16 czerwca, noc. (Pat.). (Hawas 14 czerwca). Clemenceau, Wilson i Lloyd George ukończyli badanie ostatnich sprawozdań odpowiedzi na kontrproponycje niemieckie. Komisja wybrana dla udogodnienia wniosków, ustaliła ostatecznie tekst pisma wstępnego odpowiedzi. Pismo to przypomina zasady, na których oparty jest traktat, i wyraźnie zaznacza odpowiedzialność, jaka ciąży na Niemcach, aby nie dopuścić do wypaczenia charakteru traktatu, narzuconego Niemcom. Poczyniono już wszelkie zarządzenia w sprawie blokady na wypadek odmówienia przez Niemców podpisania traktatu pokojowego. Dodać należy, że są dowody, na to, iż Niemcy otworzyli kredyt dla Lenina i Trockiego celem propagandy pokojowej.

Zajęcie Spizu przez ochotn. oddziały polskie.

Według informacji z Krakowa wojska czeskie opuściły Spiz i część Orawy, a ludność polska prosi o wkroczenie wojsk polskich.

Cały Spiz aż do Kiczmarku włącznie znajduje się już w rękach polskich. Po ucieczce wojsk czeskich, ludność polska przystąpiła do zorganizowania własnych władz polskich.

Odwrot wojsk czeskich rozpoczął się 13 bm. Czesi opuścili Spiz już zupełnie, a na Orawie okopują się. Ludność polska w obronie przed bandami bolszewickimi wystawiła delegację do starostwa nowotarskiego i spisko-orawskiego z prośbą o obsadzenie natychmiast Spizu i Orawy przez wojska polskie w obronie życia i mienia tej ludności.

Oddziały ochotnicze samorzutnie zajęły na Spizu szereg miejscowości, obsadziły je i posuwają się dalej. Wojsko polskie obsadza granicę.

Sytuacja na Spizu i Orawie przedstawia się w tej chwili bardzo poważnie. Ludność znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie, gdyż i wojskowe i cywilne władze czeskie uciekły. Wobec tego ludność rozpoczęła natychmiast — jak to już zaznaczyliśmy — organizować władze prowizoryczne.

Ministerstwo spraw zagranicznych wydało rozkaz wprowadzania wojsk polskich na tereny spisko-orawskie. Wojsko stosuje się do otrzymanych rozkazów, lecz każdej chwili mogą się zdarzyć wypadki, które zmuszą je do wkroczenia i interwencji.

3 sali koncertowej.**KONCERT DYGASA.**

W piątek, dnia 20 bm. odbędzie się w Teatrze miejskim koncert Ignacego Dygasa. Akompaniowanie znany dyrygent i kompozytor B. Wallek Walewski. Ignacy Dygas jest dziś najwybitniejszym śpiewakiem polskim i jednym z najwyższych cenionych tenorów o międzynarodowej sławie. Posiada głos o niezwykle pięknym brzmieniu a doskonałość techniczna i głęboka kultura artystyczna nadają jego występom wysokie piętno.

Przed wojną angażowany stale w operze „La Scala” w Mediolanie, w słynnej carskiej operze Maryeńskiej w Petersburgu, śpiewał również gościnnie na wielkich scenach w Londynie, Nowym Yorku i Bostonie. Po wybuchu rewolucji w Petersburgu powrócił do Warszawy, gdzie śpiewa pierwsze partie w Teatrze Wielkim. Koncert lwowski zapowiada się świetnie.

KONCERT PIANISTY EGONA PETRIEGO

na dochód ochrony im. J. Piłsudskiego, odbędzie się we wtorek dnia 24 bm. Bilety do nabycia w magazynie nut Seyfartha.

Niemcy otrzymali już odpowiedź koalicji.**Są zmiany.**

PARYŻ. 16 czerwca, noc. (Pat.). (Hawas 15 czerwca). Rada czterech ustaliła odpowiedź na kontrproponycje niemieckie. Będzie ona wręczona hr. Brochdorffowi w poniedziałek. Pod względem odszkodowania nie wprowadza ona żadnych zmian. Pierwsza kwota, którą Niemcy będą musieli zapłacić z ogólnej sumy odszkodowania, oraz termin tej zapłaty pozostały niezmienione. Najwyższa Rada w sprawie blokady zastanawiała się nad środkami, które trzeba będzie ewentualnie zastosować.

Termin pięciodniowy.

KRAKÓW. 16 czerwca, noc. (Pat.). (Radio z Lyonu). Hr. Brochdorff-Rantzau poinformowano w niedzielę oficjalnie, że odpowiedź sojuszników na kontrproponycje niemieckie, zostanie mu wręczona w poniedziałek. Termin pięciodniowy, przyznany Niemcom dla przyjęcia lub odrzucenia zmodyfikowanych warunków pokojowych, będzie się liczył od chwili wręczenia hr. Brochdorff-Rantzauowi następujących dokumentów: 1. Listu, podpisanego przez Clemenceau w imieniu mocarstw sojuszniczych i sprzymierzonych, biorących udział w konferencji pokojowej, a rozwijającego

główne wytyczne warunków pokojowych, 2. załączników, odnoszących się do szeregu pism, odnoszących do każdego punktu kontrproponycji niemieckiej, 3. poprawek do tych artykułów preliminarza pokojowego z 7 maja, które zostały sprostowane przez Radę czterech.

Przewidywania.

Przewidują, że delegaci niemieccy zaraz po wręczeniu im odpowiedzi sojuszników, opuszczą Wersal, udając się do Wejmaru. W przewidywaniu tej podróży, na żądanie hr. Lersnera, któremu poruczono pośrednictwo pomiędzy wojskową misją francuską a delegacją niemiecką, urządzono w wagonach specjalnego pociągu na dworcu w Noissy le Royal bura, które pozwolą współpracownikom Rantzaua pracować podczas całej drogi z Wersalu do Wejmaru. Urządzono również oświetlenie całego pociągu, aby szef delegacji niemieckiej mógł uniknąć straty czasu i przystąpić natychmiast do badania odpowiedzi sojuszników. Razem z hr. Brochdorffem wyjadą 40 osób delegatów i sekretarzy. Czy dziennikarze, bawiący w Wersalu, wyjadą równocześnie z delegatami niemieckimi, dotąd jeszcze nie wiadomo. Możliwe jest jednak, że hr. Lersner pozostanie także w Wersalu razem z częścią delegacji niemieckiej.

Wiec kolejarzy.

Lwów, 16 czerwca.

Pamiętne dni oblężenia Lwowa, a zwłaszcza groźne chwile wybuchu magazynu amunicji na dworcu czerniowieckim, wykazały całą niezwykłą wartość kolejarzy polskich, jako nieugiętych, hartownych obywateli, nie opuszczających posterunków w najkrytyczniejszych chwilach.

Prócz uznania i hołdu dla bohaterstwa i ofiarności obywatelskiej kolejarzy postanowił rząd udzielić tym pracownikom wyjątkowych remuneracji. Niestety, akcja ta nie poszła właściwą drogą.

Dyrekcja kolei bowiem skutecznie rozdzieliła kwoty w ten sposób, iż ludzie, w poświęceniu swem najofiarniejsi, doznają dziś uczucia krzywdy. Dzięki tej metodzie, bohaterski maszynista Starzewski, który wśród gradu pocisków i całego piekła pożaru wagonów z amunicją, pracował nad ratunkiem — otrzymał także kwotę, co naczelnik, który siedział ukryty w piwnicy.

Jako wyraz niezadowolenia z tak niewłaściwego pokierowania sprawą, odbył się 15 czerwca br.

wiec

kolejarzy w sali Sokoła II.

Po zagajeniu tow. Herbsta, wybrano prezydium, złożone z tow. Kuryłowicza, Herbsta i Rosyana, oraz sekr. Rożanowskiego i Budzickiego.

Głos zabrał tow. Lang, następnie tow. Rosyan, wskazując na fakt, iż kiedy pociski padały na dworzec, nie było tam prawie nikogo z przełożonych, tylko niżej pracownicy. Odczytano głosy prasy i pisma pochwalne wojskowości o poszczególnych pracownikach, którym administracja remuneracji nie udzieliła. Tow. Rosyan wspominał dalej o zasłudze maszynisty Starzewskiego, który uratował całe terytorium kolejowe i dzielnicę gródecką, a mimo tej zasługi nie oceniono należycie.

Jakkolwiek bowiem bohaterstwo i życie ludzkie nie są rzeczami, za któreby można cokolwiek zapłacić, jednakże tego rodzaju traktowanie sprawy nie powinno być zaisc.

W dalszym ciągu przemawiali tow. Fintz i Dydek imieniem warsztatowców, oraz tow. Szindler, wykazując zasadniczo, jak należałoby ująć kwestję remuneracji, następnie podniósł, że po różnych stacjach stoją całe parki parowozów, a administracja, zamiast zająć się oddaniem do dyspozycji dróg żelaznych wagonów, tak dziś potrzebnych, woli zaj-

mować się zwalczaniem związku pracowników.

Zabierali jeszcze głos tow.: Marksamin, Całka, Rożanowski, Jahnson, Pocięgiel, poczem tow. Kuryłowicz przedstawił następującą

rezolucję:

Wiec pracowników kolejowych, odbyty w dniu 15 czerwca 1919 w sali Sokoła II. we Lwowie, uchwala:

Wobec tego, że przedstawicielstwo tutejszego okręgu, mimo żądania, nie zostało dopuszczone przez miarodajne czynniki do współpracy, względnie uzgodnienia co do sprawiedliwego przeprowadzenia rozdziału kwoty 15.000 koron między pracowników kolejowych, którzy z narażeniem życia i pod gradem nieprzyjacielskich kul swoje obowiązki wypełnili, a co za tem idzie, że powyższa suma została nierównomiernie, względnie niesprawiedliwie rozdzielona — wiec dzisiejszy uchwala odnieść się do ministerstwa dróg żelaznych, ewentualnie do komisji sejmowej dla spraw kolejowych, by te czynniki spowodowały wydelegowanie komisji celem zbadania tych spraw i wprowadzenia koniecznych reform.

Sprawa rozdziału remuneracji jest drobnym, ale jaskrawym przykładem pomijania przez administrację kolejową uznanego przez najwyższe czynniki rządzące w państwie polskim przedstawicielstwa zorganizowanego personelu kolejowego.

Gospodarka ta doprowadzić może do katastrofy, bo pracownicy kolejowi nie zniosą tego stanu, a odpowiedzialność spadnie na tych, którzy rozgorczyli i anarchię w służbie kolejowej wprowadzają.

Zapobiedz katastrofie może tylko radykalna reforma w administracji kolejowej.

Drugim punktem porządku dziennego była sprawa aprowizacji, referowana przez tow. Kuryłowicza, który wskazuje na doniosłość kooperatywy konsumentów. Zabierali głos tow. Całka, Fintz, Jahnson, Bidny, Bacz, Pocięgiel, Des Loges, oraz referent Kuryłowicz, wnosząc, by wybrać komisję, któraby się zajęła zwołaniem do Lwowa zjazdu kooperatyw okręgu dyrekcyj. Wybrano tow. Fintza, Obenbreita i Herbsta.

Podana wyżej rezolucję przyjęto jednogłośnie, poczem przewodniczący okrzykiem na cześć Naczelnika Państwa zamknął obrady.

Kinoteatr „Korso”, pl. Akademicki 5. Od wtorku d. 17 do czwartku d. 19 czerwca b. r.

HOMUNKULUS

Olbrzymi fantastyczny dramat w 4-ech aktach. **Olaf Fönss.**
W głównej roli jako „Homunkulus” najznakomitszy aktor współczesny

- Część IV-ta -

Uzupełnia program znakomita salonowa komedia

Część V-ta „Homunkulusa”

„Zniszczenie świata”
w piątek, dnia 26-go czerwca b. r. 602-3.

NADESLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Lekarz chorób nerwowych
Dr. Henryk Begleiter
 ordynuje we Lwowie, ul. Sykstuska 15. 575-3

Nowiny z dnia.

Lwów, 17 czerwca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We wtorek, 17 czerwca o 7 wiecz. „Trubadur“, opera w 5 aktach Verdiego. Pierwszy występ gościnny Heleny Zbońskiej-Ruszkowskiej, primadony opery warszawskiej.

We środę, dnia 18 czerwca o 7 wiecz. „Halka“, opera w 4 aktach St. Moniuszki. Drugi gościnny występ Heleny Zbońskiej-Ruszkowskiej, primadony opery warszawskiej.

REPERTUAR TEATRU WODEWILOWEGO:

We wtorek, 18 czerwca o godzinie 7-30 wiecz. Kabaret: „Sketch w balecie“, „Tercet legunów“, „Rywale“, „Calus“, „Idealny lokator“, „Obrońca honoru“, „Zwierciadło“, „Księżniczka dolarów“.

We środę, 18 czerwca o 7-30 wiecz. benefis Heleny Tatrzańskiej: poraż pierwszy „Emancypantka“, operetka F. Albiniego; „Listonosz“, farsa z franc. „Kubus“, farsa z franc.

„CZWORKA“, ZESPÓŁ ART. WARSZ. (Rejtana 4):

Dziś i codziennie nowy program. Aktualny duet ludowy ze śpiewami i tańcami: „Maciek i Kaśka“ (Anda Kitschman-Kaliciński) i „Krótkowidz“ (czyli „Okropnie wdepnął“, szkic w jednej odsłonie (Michałowski-Windheim), nadto najnowsze numery solowe z udziałem całego zespołu. Bilety wcześniej w sklepie WPani Schayerowej, pl. Maryacki 6. Początek o godzinie 7-15 wieczorem.

MELDOWANIE OSOB. Dyrekcja policyi we Lwowie ogłasza: Ze względu na znaczny napływ do Lwowa obcych, dyrekcja policyi wzywa wszystkich właścicieli i zarządców realności do jak najściślejszego przestrzegania przepisów meldunkowych.

W szczególności każda osoba świeżo do Lwowa przybyła ma być w myśl obowiązujących przepisów w przeciągu 24 godzin zameldowana w biurze meldunkowym tutejszej dyrekcji policyi.

DYREKCJA TEATRU miejskiego podaje do wiadomości, że z dniem 17 bm. przedstawienia czarne rozpoczynają się będą o godzinie 7 wieczorem popołudniowe zaś o godz. 3.30.

POGRZEB ADAMA KRECHOWIECKIEGO, byłego naczelnego redaktora „Gazety lwowskiej“ odbył się w niedzielę przy licznych udziale publiczności.

Krwawe rozruchy komunistyczne w Wiedniu

34 trupów, 80 ciężko rannych.

WIEDEŃ, 16 czerwca. Zapowiadane od dawna zaburzenia komunistyczne doprowadziły wczoraj do krwawych wydarzeń, których wynikiem było 34 zabitych i 80 rannych. Rząd zaarrestował przywódców komunistycznych i mowców, którzy mieli przemawiać wczoraj na zgromadzeniach. Tłum, złożony z około 15.000 ludzi, pociągnął przed siedzibę sądu krajowego karnego, gdzie delegacja złożona z 20 osób, w tym kilku żołnierzy, domagała się natychmiastowego uwolnienia aresztowanych. Po wyjaśnieniu, że aresztowani znajdują się w więzieniu policyjnym, tłum ruszył zwartą ławą ulicą Währingerstrasse, przyczem w okolicy kościoła „Votivkirche“ padł nagle strzał, jak sądzić należy, ze strony któregoś z niedorostków. Strzał ten stał się powodem ogólnej strzelaniny, której rezultatem jest 34 trupów i 80

WARSZAWA, 16 czerwca, noc. (Pat.). Wobec ukazania się w niektórych dziennikach błędnych informacji o zajściach w Krakowie, oraz komentarza, fałszywie to zajście przedstawiającego, wydział ministerstwa spraw zew.

na podstawie urzędowych relacji Gen. Delegata stwierdza, że zajście w Krakowie nie miało cechy antyżydowskiej, a przebieg jego był następujący:

W dniu 6 czerwca w Krakowie, około godz. 5 po południu, gawiedź uliczna, korzystając z zamieszania, wywołanego zajściem między właścicielem jednego ze sklepów w Sukiennicach a kupującym, rzuciła się na ten sklep, niszcząc i rabując znajdujące się tam towary. Bezpośrednią przyczyną zajścia była sprzeczka z powodu zbyt wygórowanej ceny kupna chustki. Przybyła na miejsce policya przywróciła porządek, a niemal równocześnie

powstała bójka między dwoma notorycznymi kryminalistami,

podczas której jeden drugiego zranił nożem. Obydwaj zostali aresztowani. Oba powyższe fakty oraz aresztowanie dwóch żołnierzy z powodu zajścia w Sukiennicach, spowodowały wśród licznie zebranych tłumów pogłoskę o zranieniu żołnierza przez żydów i wielkie wzburzenie ulicy. Tłumy, gromadząc się koło odwachu, zwróciły się demonstracyjnie w sąsiednie ulice, a zbrodnicze indywidua i szumowiny, korzystając z ogólnego podniecenia i rozdrażnienia, spotęgowanego nadto oddziałem Straży Obywatelskiej na Kaźmierzu, który — składając się wyłącznie prawie z żydów — zastąpił drogę demonstrantom, roz-

KAROL ADWENTOWICZ, znakomity artysta dramatyczny, bawi chwilowo w naszym mieście.

ZBIEGŁA ARESZTANTKA. Marya Kaszczukowa, zamieszkała przy ul. Na Błonie 24, została aresztowaną za kradzież, popełnioną 13 bm. na szkodę p. Ireny Kalmusowej. Kaszczukowa przyznała się do kradzieży i podała, że część rzeczy sprzedała na placu Krakowskim a część znalazła u niej w mieszkaniu. Podczas przesłuchania na inspekcji policyjnej, korzystając z nadarzonej sposobności, zbiegła i przepadła bez wieści.

WOJOWNICZA NIEWIASTA. Lokatorka realności przy ul. Granicznej pod l. 2, Marya J. pobiła miotłą dziewięcioletniego Adolfa Bognera a broniąca go matkę Reginę rzuciła o ziemię i skopała nogami, wyrывая jej włosy.

ZGINĄŁ MALEŃKI PIESEK (suczka) o wzroście karlim, maści płowo-bronz. wygląd zupełnie

Urzędowy komunikat

o zajściach krakowskich.

począł płądować sklepy, przyczem z niewiadomego powodu i z niewiadomej strony padły strzały.

Około 2 godziny w nocy patroly wojskowe konne i piesze przywróciły porządek. Na drugi dzień szumowiny miejskie, gromadząc się w różnych punktach miasta, usiłowały demonstrować, dopuszczając się drobnych ekscesów, czemu patroly wojskowe i policya przeszkodziły, tłumiąc energicznie wszelkie spory, wywołujące zaburzenia. Obrabowano 59 sklepów, szkoda znaczna.

Zabito jedną kobietę chrześcijankę, ciężko i lekko raniono 44 osób, w tem 22 żydów.

Ponadto raniono 2 urzędników policyjnych, 2 agentów, 9 żołnierzy policyjnych i 4 żołnierzy zwykłych. Aresztowano 222 osób cywilnych i 16 żołnierzy, z czego 100 cywilnych wypuszczono na wolność. Przeciw 63 ekscedentom wniesiono doniesienie do prokuratury. Dyrekcja policyi i komenda wojskowa wydały potrzebne zarządzenia celem utrzymania porządku. Spokój i porządek w dniach następnych nie był zakłócony.

Dnia 8 bm. odbyła się w magistracie konferencja wszystkich czynników, powołanych do utrzymania bezpieczeństwa publicznego przy udziale posłów i reprezentantów ludności żydowskiej, celem omówienia środków zaradczych, które mają przedsięwziąć władze bezpieczeństwa publicznego i wojskowe.

Dnia 9 bm. dokonano rewizji w poszukiwaniu za bronią, rewizje dały rezultat pozytywny.

jak mała sarenka. Rzetelny znalazca lub kto poda ślad otrzyma nagrodę. Zgłosić się należy w III. departamencie Dyrekcji policyi.

WPISY NA JEDNOROCZNY KURS HANDLOWY ŻEŃSKI Mieczysława Christoffa prof. Akademii handlowej we Lwowie; ul. Wałowa 25, trwają do 4 lipca z wyjątkiem niedziel i świąt codziennie od 10 do 12 i od 4 do 5. W miarę wolnego miejsca i po wakacjach od 28. sierpnia Czesne K. 15.— miesięcznie. XI Sprawozdanie bezpłatnie.

Zastanowienie ruchu kolejowego.

Lwowska dyrekcja kolejowa komunikuje: Z dniem 16 bm. aż do odwołania zastanawia się na szlakach kolejowych: Rzeszów-Lwów, Lwów-Złoczów, Lwów-Chodorów i Lwów-Przemysły wszystkie pociągi osobowe. Na szlaku Rzeszów-Lwów kursować będą tylko pociągi pociągów Nr. 101 i 102. Ponadto zastanawia się ruch pociągów na następujących szlakach: Jarosław-Rawa-Sokal pociągów Nr. 914 i 915, Lwów-Rawa-Bełzec Nr. 22-17 i 22-20. Wreszcie w całym okręgu lwowskim zastanawia się również ruch towarowy.

Tylko do godziny 11-tej w nocy.

Dyrektor lwowskiej policyi ogłasza: Na żądanie władz wojskowych zabrania się chodzenia po ulicach miasta po godzinie jedenastej w nocy. Jedynie w razach wyjątkowo uzasadnionej potrzeby wydawać będzie dyrekcja policyi, departament III. przepustki nocne. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem 18 czerwca.

Popierajcie Pol. Pożyczkę Państw.!

Dramat amerykański!

Nowość! w 6-ciu częściach

Trwoga przed „Nim“...

1) Tajemnica Lorda. 2) Między tobą a tym, którego kochasz, stawac będzie cień mój zawsze. 3) U wstępu na pustynię czuwa nienawiść. 4) Jakiej sumy żadasz za uwolnienie syna mego? Serca kobiety nie sprzedaje się — ono się oddaje... 5) Pościg za człowiekiem. 6) Słońce miłości zwycięża.

418-2



Od poniedziałku 18 czerwca wyświetla

Sejm o rozruchach antyżydowskich.

Mowa posła Daszyńskiego.

Wyogromniona do międzynarodowego znaczenia kwestia żydowska w Polsce znalazła wyraz także w obradach Sejmu na piątkowym posiedzeniu. Powtarzające się w różnych miejscowościach ekscesy i rozruchy antysemityczne znajdują natychmiast echo zagranicą w tak wyolbrzymionej postaci i przynoszą sprawie polskiej tak nieobliczalne szkody, że obowiązkiem Sejmu było z jednej strony zwrócić uwagę społeczeństwa polskiego na skutki rozruchów, a z drugiej sprowadzić je do należytej miary. Wniosek w tej sprawie postawili ludowcy, socjaliści i klub żydowski. Imieniem ludowców przemawiał pos. Rataj, z ramienia naszej partii tow. Daszyński.

Przemówienie posła Daszyńskiego.

Gdybyśmy byli społeczeństwem wyodrębnionem w zupełności od reszty świata, to jeszcze stosunek do 11% mieszkańców naszej ziemi, zamężny dziś i doprowadzający do tak bolesnych zjawisk, jakich jesteśmy świadkami, zasługiwałby na poważną rozprawę i decyzję Wysokiej Izby. A cóż dopiero, gdy chodzi o Polskę, walczącą o swoje granice, Polskę, wywalczającą wśród nieskończonych mąk i cierpień mas swoich byt swój wewnętrzny, Polskę, powstającą po stu latach niewoli i upokorzeń do bytu niepodległego, Polskę mającą wrogów, Polskę, która tym wrogom przez zaniedbanie tej kwestii daje bogaty żer! I to jest drugi motyw dla którego człowiek z sumieniem, poseł odpowiedzialny przed narodem nie może przejść do porządku dziennego nad wnioskami nagłymi bez względu na to, kto je wnosi, jeśli one odnoszą się do tych dwóch tak niezmiennie ważnych stron sprawy, stosunku naszego do Żydów.

Daleki jestem od przypisywania Polakom specjalnych zdolności do antysemityzmu.

Są pisarze, którzy powiadają, że antysemityzm jest tak stary, jak Żydzi.

Nie będę spierał się o sympatyje ani o antypatyje, ktorými otoczeni jesteśmy my w świecie, czy Żydzi w świecie.

Stary to sposób w sztuce rządzenia, że władcy w stosunkach wewnętrznych ciężkich starają się ulżyć sobie przez odwrócenie niechęci mas nazwaną. Stary to sposób, używany przez Napoleona III, który każdą trudność wewnętrzną jedną po drugiej usiłował zażegnać i pokryć podnieceniem szowinizmu, wywyższeniem rasy, zaangażowaniem całości narodu w walce z wrogiem zewnętrznym.

Sposób ten równie wstrętny, jak szkodliwy, jak mszczący się bezlitośnie na tym, kto go używa i nadużywa, sposób ten, który skończył się detronizacją Napoleona III, użyty był w kilkadziesiąt lat później w klasycznej formie przez wodza polityków rosyjskich, ministra Plewego.

W roku 1903, czując zbliżające się wrzenie rewolucyjne, Plewe postawił na kartę pokój wewnętrzny całej Rosji, rzucając tłum przeciwko Żydom, wszczynając wojnę wyznaniową, wszczynając wojnę rasową, doprowadzając w 66 miastach rosyjskich do krwawych pogromów, wytwarzając czarną senną, wytwarzając cały system nomenklatury politycznej, każdego wroga rządu mianując Żydem, przez to poniewierając go, piętnując go, skazując na pastwę czarnej senny. I ze zgrozą czyta świat cywilizowany o tych krwawych orgiach, o rozpruwaniu brzuchów kobietom, o rozbijaniu główek dziecięcych o ściany i ze zgrozą widział falę żydostwa uciekającego na Zachód, aż do Ameryki. Czy Plewe odwrócił rewolucję, która go zabiła? Tak jak Napoleon nie odwrócił rewolucji, która go zdetronizowała, tak Plewe rewolucji nie zażegnał, która go zabiła, ażeby po jego trupie rozplomienić się i rozżarzyć.

Trudności wewnętrznych ani jeden ani drugi nie pokonał, tylko je przewłókił, tylko je uczynił jeszcze straszliwszymi, jeszcze krwawszymi. I to powinno być przestrożą dla nas, którzy znajdujemy się w trudnościach takich wewnętrznych, którzy walczymy o zorganizowanie się społeczeństwa, którzy jesteśmy świadkami ciężkiej walki wewnętrznej rozrywającej łono naszego społeczeństwa.

Tych trudności wewnętrznych nikt nie pokonał upustem rozgoryczenia przeciwko Żydom i ci, którzy z dziecinną radością obeinając Żydom brody i ci, którzy jeszcze z dziecinniejszym umysłem oświadczały, że raz, dwa, trzy skończą z paskarzami, to są dzieci, to są ludzie, którzy nie rozumieją całej trudności stosunków liczbowych przedewszystkiem w kraju, gdzie co 7-my człowiek jest Żyd, w miastach, gdzie co drugi, albo trzeci człowiek jest Żyd.

O takim antysemityzmie ja nie mówię. To są rzeczy, które należą do dobrej polityki miejscowej.

Ale tak znowu nie jest, ażeby te objawy, które mamy przed sobą, składały się z niewinnych igraszek fryzjerskiej, czy perukarskiej natury, albowiem znaczna część poważnej opinii polskiej widzi w rozruchach antyżydowskich, z wielką dozą słuszności, rękę prowokatora. (Głosy: Słusznie). A prowokacja ta nie stanie przed faktem ucięcia tej lub owej brody, prowokacja ta potrzebuje wielkiej liczby zrabowanych sklepów i pewnej liczby trupów i rannych.

Ale jeśli tak jest, jeśli panowie powiadacie, że taka prowokacja działa i jeśli przytakujecie mi, to rzeczą co najmniej dziwną jest, ażeby w chwili kiedy wiemy kto jest prowokatorem straszliwych trudności na polu międzynarodowej polityki polskiej, ażeby w tej chwili dawać naszym wrogom żer, to świadczy o tem, że trzeba zrewidować stan poglądów na tę sprawę, że trzeba to zrobić publicznie, że trzeba wezwać społeczeństwo, ażeby przeciwko temu wystąpiło i trzeba wezwać rząd, ażeby prowokatorów wyłaził, a ich narzędzia ażeby przedłożył temu społeczeństwu, ażebyśmy wiedzieli, kto jest narzędziem prowokacji antysemitycznej. (Słusznie, słusznie).

Lud tego żąda, tego żąda nasz wniosek, ale nasz wniosek żąda pozytywnego rozjaśnienia bez wywoływania błędów, które doprowadzają nawet najuczciwszych ludzi do głupstw i do zbrodni. Błędem tym jest, jakoby ekscesy, nie pogromy, — o pogromach nie mówię, na szczęście Polska jeszcze pogromem we właściwym sensie tego słowa nie splamiła się. (Głosy: Brawo), przeciwnie, z całą świadomością tego co mówię, z tego wysokiego miejsca w świetle szerokiej opinii międzynarodowej, która może skontrolować prawdziwość moich twierdzeń — oświadczam, że za pogromy nie można uznawać tych pożalowania godnych zdarzeń, które zaszły w boju.

Jeżeli ktoś w walce ulicznej został zabity, to nie można go uważać za ofiarę pogromu. (Głosy: Bardzo słusznie; wrzawa wśród posłów żydowskich, marszałek dzwoni), jeżeli ktoś w walce ulicznej, w mieście zdobywanym w warunkach tak ciężkich, jak np. były we Lwowie, w Lidzie, w Wilnie, jeżeli ktoś w warunkach tak strasznych bojów zmagających się ze sobą sił wypadkiem choćby bezwinnie wpadł między owe dwie uzbrojone i krwawe potęgi, to absolutnie nie można tego podciągać pod klasyfikację pogromów.

Wychodzę z tego założenia, że pogromów w tem znaczeniu, o jakich pisze zagraniczna prasa, w Polsce nie było; nie było partii politycznej, któraby chciała robić pogromy jako instrument załatwiający odrazu wszystkie trudno-

ści. Nie zamykam jednak oczu na to, że w Częstochowie padło nie na terenie wojennym 9 ludzi; nie zamykam oczu na to, że w Zagłębiu padło przed kilku dniami 2 ludzi; nie zamykam oczu na to, że w Krakowie zranionych zostało kilkudziesięciu ludzi, a zabita została na miejscu jedna chrześcijańska służąca, trafiona w serce zbłąkaną kulą, których znowu za ofiarę pogromu niepodobna uważać.

I dlatego wniosek mój nie ma słowa: pogrom. A przecież to, co jest przed nami, gdyby nie zostało przez opinię zgodną, silną, przez rząd świadomy swoich zadań i obowiązków, stłumione w zarodku, rozrość się gotowe do takich rozmiarów, że będzie zapóźno oczyścić honor tarczy narodowej. Nie damy tej tarczy splamić, zapobiegajmy zawczasu takim zjawiskom, jakich świadkami jesteśmy w ostatnich tygodniach w Polsce. Dlatego wniosek mój wkłada na Sejm moralny obowiązek odezwania się do społeczeństwa, do najszerzych mas, ażeby społeczeństwu wytłumaczyć, że przez zniszczenie kilkudziesięciu, czy chociażby kilkuset, czy nawet kilku tysięcy sklepów żydowskich absolutnie drożyznie nietylko się nie zapobiegnie, ale drożyznę automatycznie spotęguje.

Jeżeli na paskarzy nie użyje Sejm i rząd środków rozległych, konsekwentnej natury, to będziemy podobni do owych robotników na początku XIX. stulecia, którzy niszczyli maszyny, ponieważ nie umieli ich opanować. Nie niszczy, proszę panów, dziecinną, choć brutalną ręką, ale opanujmy przemysł i handel, zróbmy go narzędziem dobra narodowego, a nie narzędziem prywatnego wzbogacania się czy Żydów czy nie Żydów, oto polityka społeczna. (Głosy: Słusznie, słusznie).

Może być, że przy rozpatrywaniu tego powieście panowie: Poco te rzeczy wyciągać na jaw. Ale jeszcze nie pochowano jednego Żyda w Krakowie, któryby z ran umarł, a już się zjawił korespondent „Daily News“, który z frontu przyjechał do Krakowa na alarm: Już nowy pogrom w Polsce.

Jeżeli panowie sądzą, że ukrycie bodaj jeden obrabowany sklep — że ukrycie jednego Żyda zranionego przemilczeniem o tem, to doprowadzić do tego strasznego dla mnie zjawiska, że wytworzy się za granicą opinia, iż polska opinia publiczna kłamie. Dlatego ja nie unikam tego, ale z głębokim zrozumieniem obowiązku, jaki mam wobec mojej ojczyzny, omawiam i chcę omawiać tę sprawę tutaj.

Chodzi o walkę z dwojakim złem, ze złem konkretnym, który przed nami stoi, z prowokacją i z bandytyzmem, który czeka na łatwe zyski, na podłe zyski.

Przy tych dwóch czynnikach, występujących w pogromach czy zamieszkach, czy w rozruchach antyżydowskich, rząd zdaje mi się, nie spełnił swego obowiązku, jak i na wielu innych polach, rząd ten okazał dziwną słabość i orientacyjną i w decyzji.

Wreszcie ostatni punkt. Chodzi mi o to, ażeby jeszcze zadokumentować przy tej okazji z powołaniem się na rozgoryczenie, którego pełne jest społeczeństwo nasze polskie i żydowskie, że zasada równouprawnienia i bezpieczeństwa publicznego bez względu na wyznanie lub narodowość pozostanie fundamentalnym kamieniem sztuki rządzenia w Polsce.

Treść wniosków podałem już poprzednio, zostały one jednogłośnie uchwalone, a wniosek klubu żydowskiego odrzucony.

PRENUMERATĘ na „Dziennik Ludowy“ uiszczać można codziennie w Sekretaryacie Koła kolejarzy, ul. Gródecka 1. 69 u sekretarza Józefa Budzickiego między godziną 4-tą a 6-tą po południu.

MAZEPA

Wspaniały dramat z XVII. wieku w 6 częściach, opracowany na ile poematu Juliusza Słowackiego **Teatr świetlny APOLLO**

wyświetla **Od soboty 14 czerwca p. t.**

KRÓL JAN KAZIMIERZ W głównej roli SPOŻARSKA

i najwybitniejsze sily polskie i zagraniczne. Wspaniałe sceny masowe i wojenne. Reżyserował twórca „QUO VADIS“ Ludwik Gołogórski.

Ogłoszenia Magistratu.

ZWROT KART KONTROLNYCH. Odnosnie do komunikatu z dnia 4 czerwca L. 1884/19 zarządza Magistrat następującą zmianę w porządku przyjmowania zużytych kart kontrolnych dnia 18 i 20 czerwca zwrócić kupcy zrealizowane przekazy i kupony naftowe, zaś dnia 21 i 23 czerwca przekazy i kupony spirytusowe. Przytem zgłosić należy pisemnie pozostały zapas nafty lub spirytusu.

Kupony mleczne zwrócić PP. kupcy dnia 24-go czerwca; karty zaś węglowe dnia 25 i 26 czerwca b. r.

Przypomina się PP. kupcom, że karty wymienione będą przyjmowane tylko w ogłoszonym terminie, wszelkie zaś reklamacje nie będą uwzględniane.

Komunikaty.

KLUB RADNYCH P. P. S. odbędzie posiedzenie dziś, we wtorek o godz. 7 wiecz. w lokalu Rynek 8, I. p. Sprawy bardzo ważne!

POSIEDZENIE REFERENTÓW RADY ROBOTNICZEJ odbędzie się w czwartek o godz. 10 przed południem w lokalu Rynek 8, I. p.

TECHNICY DENTYSTYCZNI! We środę dnia 18 bm. o godz. 6 po południu odbędzie się zgromadzenie w lokalu Rynek 8, I. p. Porządek dzienny: 1) Odpoczynek niedzielny; 2) Sprawozdanie z konferencji zawodowej. Jawcie się licznie i punktualnie! Za Związek: Aleksander Katz.

KONKURS. Koło miejscowe kolej. Gródecka 69 poszukuje siłę biurową, obznajomioną z pracą biurową, piszącą biegle na maszynie. Pierwszeństwo mają sieroty po kolejarzach. Warunki poda sekretarz Koła miejscowego.

POSIEDZENIE MĘŻÓW ZAUFANIA do konsumentów odbędzie się we wtorek dnia 17 czerwca o godzinie 10 rano w lokalu Koła kolejarzy przy ul. Gródeckiej 1. 69.

ZEBRANIE DELEGATÓW KOOPERATYW B. GALICYI. Jednym z celów nowo powstałego Związku stowarzyszeń spożywczo - gospodarczych „Jedność” jest współdziałanie z podobnymi związkami w Warszawie i Poznaniu. Ze Związkiem Kooperatyw spożywczych w Warszawie nawiązano już odpowiednie stosunki, a ich delegat przybędzie do Lwowa dnia 16 czerwca. W celu porozumienia się zaprasza Zarząd Związku stowarzyszeń spożywczo - gospodarczych „Jedność” delegatów wszystkich konsumów i kooperatyw poza lwowskich spożywczo - gospodarczych na zebranie w lokalu własnym przy ul. Lindego 1. 6, II. p., na dzień 17 czerwca 1919 o godz. 5-tej po południu.

DROBNE OGŁOSZENIA.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjalista dr. **FRISCH**, ulica **Wałowa 1. 11.** Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przedpołudniem. 378

PIECZĘCIE kauczkowe i metalowe wykonuje po najtańszych cenach **rytownik, ulica Sykstuska 1. 19** **Maks Glaserman**

Ktoby miał wiadomość o Maryi Horin z Czarmuszowic raczy łask. donieść Heni Charmetz, Lwów, ul. Szpitalna 1. 21. 408-4

Brzuchowice „Willa Nasza” ma mieszkania z umeblowaniem do wynajęcia.

Brzuchowice „Willa Nasza” z pięknym parkiem do sprzedania. 399-2

Panna z kilkuletnią praktyką biurową ze znajomością buchalterii, z wyrobionym piśmem ręcznym przyjmie posadę. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Dziennika Ludowego” pod „Pilna”.

Lokal w śródmieściu na pracownię inżynierską w parterze, obszerny, jasny z światłem elektrycznym i gazowym potrzebny zaraz. Zgłoszenia do administracji „Dziennika Ludowego” pod „Zakład przemysłowy”.

Podrobienia i naprawy pończoch i skarpetek jedyny Zakład specjalnymi maszynami, Kopernika 12 za bramą. 410-2

Rower w dobrym stanie do sprzedania. Zieliński, ul. Kołłątaja 1. 5. 412-3

Kucharka za dobrem wynagrodzeniem potrzebna od 1 lipca. Zgłoszenia ul. Friedrichów 1. 4, I p., od 3-4 popołudniu. 582-1

Bandaż na przepukliny pępka, brzucha, pachwiny itp. Opaski brzuszne na gumach dla kobiet przeciw dolegliwościom wewnętrznym, przy cierpieniach macicy, po przebytej operacji, przeciw obwisłemu brzuchom, oberwaniu się, latającej nerce itd. wykonuje i wysyła pocztą Fabryka rozmaitych bandażi M. L. Polaczek w Samborze 29. 569

Pożyczkę polską, marki, ruble, lei, karbo, wańce, hrywny, franki złote i srebrne monety kupuję po kursie. Ul. Głęboka 1. 21, I p., drzwi na lewo, między godz. 8 a 6. 417-1

KINO „SONÓL”
W STRYJU

Od dnia 15-go do 19-go czerwca 1919

Pierwszy wojenny film polski w większym stylu i o szerszym zakresie

Lwów-Wilno

Zdobycie Lidy, Gródka Jagiellońskiego, Obchód Trzeciego Maja w Poznaniu, powitanie Naczelnika Państwa Piłsudskiego i cały szereg innych interesujących obrazów.

Oleandry i bobki kupię. Zgłoszenia do kawiarni „Warszawa”, plac Smolki. 414-2

Zgubiono przy dworcu głównym portfel z pieniędzmi i dokumentami na nazwisko Antoni Jędruch z Mościsk. — Uczciwy znalazca zwrócić raczy zatrzymując pieniądze, dokumenta do Biura Brücki ul. Kościuszki 2. 600-1

Buciki w dobrym stanie, silne, Nr. 36 okazują do sprzedania. — Wiadomość: ul. Leona Sapiehy 1. 67, III p., na prawo.

Płaszcz i węze samochodowe i do rowerów nowe i używane, oraz rowery kupuję po najwyższej cenie. Przyjmuję rowery do naprawy, Jakób ROSEMAN, Akademicka 1. 26.

Tablice nagrobkowe metalowe dla (poległych legionistów) po K. 30 wykonuje rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. p., róg Szajnochy.

Stampille kauczkowe oraz metalowe wykonuje najspieszniej i najtaniej fabryka stampil kauczkowych D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Monogramy srebrne na papierosnice lub portfelach ręcznie wykonane po K. 15 poleca rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Tabliczki mosiężne na drzwi ręcznie grawerowane po K. 15 poleca rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Mistrz w nabijaniu skórek w pierwszej lwowskiej fabryce ochraniaczy, Jagiellońska 16. 415-2

NAJTAŃSZE HURTOWNE ŹRÓDŁO
mydeł toaletowych

pierwszorzędnym firm.
Posiadamy na składzie w wielkim wyborze każdej ilości:
LILIOWE, KWINTOWE, KOSMOS
i wiele innych. 594-2
Wszelkie zamówienia wykonujemy natychmiast
- Hurtowny - skład mydeł **R. LUBICZ**
Warszawa, Marszałkowska 104, tel. 279-01.

Nasiona warzywne

wyborowej jakości sprzedaje

Lambert i Krzysiak

ul. Podlewskiego 1. 7. 243-10

W niedzielę, dnia 29-go czerwca br. o godzinie 10-tej przedpołudniem odbędzie się w drukarni „Grafia” (ul. Chorążczyzny 27)

Roczne

Walne Zgromadzenie

członków Zakładu drukarskiego „Grafia”, Stow. zarej. z ogr. por. z nast. porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Dyrekcyi i kasowe;
- 3) Odczytanie sprawozdania z ilustracji przez Związek Stow. zarob. i gospod.;
- 4) Sprawozdanie Komisji kontrolującej;
- 5) Wnioski Rady nadzorczej;
- 6) Wnioski członków.

W razie braku kompletu odbędzie się w tym samym lokalu, w tym samym dniu o godz. 11-tej z tym samym porządkiem dziennym drugie Walne Zgromadzenie, którego uchwały będą prawomocne.

RADA NADZORCZA.

Zmiana lokalu

Zawiadamiam, iż przeniosłem moją pracownię krawiecką z ul. Sobieskiego 1. 9 na

ul. Sykstuska 1. 18

gdzie prowadzę przedsiębiorstwo krawieckie pod firmą **S. Bilbel i B. Menker**

Dziękując za dotychczasowe względy polecam się nadal. **Bernard Menker.**

KINO LUX :: Pasaż Mikołascha.

Zmiana programu dwa razy w tygod.: we wtorki i piątki.

Od wtorku 17 czerwca aż do odwołania.

Niebywała atrakcja cyrkowa!

4 Dyabły 4

sensacyjny dramat kryminalny w trzech aktach, reżyserii i inscenizacji słynnego A. Lindta. twórcy filmu „Cyrk Wolfsona”.

KAROKOMNE PRODUKCJE CYRKOWE!
NIEBYWAŁE EFEKTA SCENICZNE!

Program uzupełnia arcywesoła **Tadzio i modniarka**
komedia w dwóch aktach p. t.:
z słynnym **TEDDYM** w głównej roli.

HELLA MOJA SZLACHETNI RYWALE

Pozatem zaczerpnięta z krynicy prawdziwego humoru komedia i wspaniały koncert orkiestry filharmonicznej

„MARYSIENKA” :-: „KOPERNIK”.

Na dochód Towarzystwa Polskiego Białego Krzyża codziennie bez względu na pogodę przedstawienia (w niedziele i święta) **W TEATRZYKU LETNIM** **PARK KOŚCIUSZKI** (Ogród pojezniczy).
:: 2 przedstawienia ::
Produkcyje wybitnych artystów. % Koncerty muzyki salonowej. % Początek punkt. o godz. 7-mej wiecz.

Dentyści
Dr. Władysław Helfer
i **Józef Rappaport**
Lwów, ulica Kopernika I. 3

Cement w beczkach i na kilogramy,
sprzedaje firma 547-6
JAN SUDHOFF, Magazyn farb
Lwów, ul. Akademicka 8

Dentysta dr. Lewandowski
powrócił. Lwów, pl. Hallki I. 7, II. p.

Wielki wybór męskich kołnierzy i kapeluszy
wszelkiej wielkości i fasonu nabyć można
w składzie galanteryjnym i perfum
I. STEINBRUCHA, Lwów, Trybunańska 1.

Egzamin wstępny do I kl.

prywatnego gimnazjum realnego
im. H. Jordana

:: (ulica św. Mikołaja I. 16) ::

odbędzie się 17-go czerwca

359-6

Kalendarz powszechny galicyjski na rok 1919
w formie książkowej jest do na-
bycia w Administracji „Dziennika Ludowego“ po 5 K.

Nagniotki

uporczywe odciski i zgrubiałe naskórki usuwa
radzykalnie bez najmniejszego bólu

ETTINGERA BALSAM NA ODCISKI

Cena flaszki z pędzelkiem 3 kor.

Skład i wyrób:

APTEKA M. ETTINGERA, LWÓW, PLAC GOŁUCHOWSKICH

Zakład dentystyczno-techniczny
Zygmunta Pekelmanna

otwarty

Wykonuje wszelkie roboty według najnow-
szych systemów

Lwów, Kazimierzowska 17, Pasaż

Lekarz chorób nerwowych
Dr. ŚWITALSKI
powrócił. Ord. Pańska 11, od 3-5.

PRAKTYKANT

(izr.) za dobrem wynagrodzeniem zostanie przyjęty na-
tychmiast. Zgłoszenia: Ormiańska 3, Księgarnia. 596-2

WINA węgierskie ::
i austriackie
po najniższych cenach poleca 537-10
HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3

Przedsiębiorstwo handlowe poszukuje rutynowanego

Handlowca

z dokładną znajomością buchalterii,
jako kierownika interesu. Reflektuje się na siłę młodą
i energiczną. Oferty wraz z odpisami świadectw wnoszą
do Administracji „Dziennika Lud.“ pod „Rutynowany“.

Specjalista chor. wenerycznych, skór. i moczowych
Dr. Wilhelm Lanterstein
ord. od 11-1 i 2^{1/2}-5 565-4
Lwów, ul. Sykstuska I. 37 (róg Słowackiego).

NOWOŚCI DLA PAŃ!

Suknie markizetowe, bluzki, szlafroki, matynki, po-
czochy oraz bieliznę poleca najtaniej konf. damska
Z. MANNER, Sykstuska 2.

PREZES
Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie
zawiadamia, że
LIX. ZGROMADZENIE OGÓLNE
Delegatów Towarzystwa odbędzie się w sobotę, dnia 5 lipca 1919
o godzinie 10 przedpoł. w gmachu Tow. wzajemnych ubezpie-
czeń w Krakowie, przy ul. Baszowej 8 — z następującym
PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie i wnioski Rady nadzorczej o wynikach opera-
cyj roku 1918 w poszczególnych działach ubezpieczeń: I, II,
III i IV.
3. Sprawozdanie i wnioski Komisji rewizyjnej.
4. Zmiana statutu ogólnego Towarzystwa.
5. Wybór 1 członka Rady nadzorczej.

W Krakowie, 28 maja 1919.
Józef Męciński mp.

589-1

PROGRAM ŚMIECHU w kinoteatrze **WANDA** przy ul. 3 Maja 11
od poniedziałku 16. czerwca aż do odwołania
na który się składa subtelna, oryginalnie pomyślana komedia dworska w 4 rozdziałach wedle romansu Dugonia p. t.:
KSIĘŻNA PANI CIERPI NA HYPOCHONDRIĘ ze znakomitą **Lisą Weise**
w głównej roli.

Colosseum

Od 16 czerwca
codziennie
o godz. 7-30
wieczorem
Senzacja! Trupa Illiputów jako fenomenalni gimnastycy,
ekwilibryści i komicy. Lola Patroni, humorystka z War-
szawy, Brothers Mack, ameryk. żonglerzy. Odrobiński
z nowym repertuarem. — Little Bill i t. d.

W niedzielę i święta 2 przedstawienia
o godz. 4 i 7-30. Bilety wcześniej do
nabycia w składzie papieru
S. Gabriela, ulica Legionów I. 3.

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK.

Drukarnia A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.